

Charakterystyczne jest, że choć był prawdziwym potentatem finansowym w państwie, choć obracał milionami i zakładał olbrzymie przedsiębiorstwa, sam pozostawił majątek nieznaczący.

Pogrzeb japońskiego męża stanu.

Tragiczna śmierć, jaką poniósł jeden z najwybitniejszych mężów stanu Japonii, książę Ito, w czasie pobytu w Charbinie, odbiła się żałobnym echem w odczytnie zamordowanego dyplomaty i wywołała powszechny żal. Książę Ito był bowiem nie tylko niezwykle utalentowanym i prawdziwie zasłużonym politykiem, ale i człowiekiem, cieszącym się u rodaków ogromną popularnością.

Więc pogrzeb jego w stolicy Japonii, Tokio, zamienił się w powszechną manifestację żałobną i narodową. Tłumy ludności japońskiej, przejętej szczerym żalem, zebrały się w ulicach miasta, które przeciągać miał żałobny kondukt. Zwłoki, złożone w obszernym sarkofagu, spoczywającym na olbrzymich noszach, ponieśli na miejsce wiecznego spoczynku żołnierze. Za zwłokami postępował najwyższy dygnitarze japońscy, oraz przedstawiciele państw obcych, między nimi angielski ambasador Claude Macdonald i Lord Kitchener.

Ostatnia ceremonia odbyła się na cmentarzu, Hibiya Park, gdzie wzniesiono dla wielkiego dyplomaty skromny grobowiec.

umajone łąki, znajdujące się u stóp tej góry, kazały przypuszczać, że od dawna już wygasło ognisko wulkaniczne we wnętrzu góry. Jedynie na trudno dostępnym szczycie popiół i kamienie, wyrzucone z krateru, zdradzały groźną tajemnicę, kryjącą się we wnętrzu Pico de Teyde.

Koło 20 u. m. zauważyli ku swojemu przerażeniu mieszkańcy Teneryfy, że po stronie północnej utworzyły się trzy nowe kratery, z których począł się wydobywać dym. Mimo to nikt nie przypuszczał, by wygasły wulkan odżył.

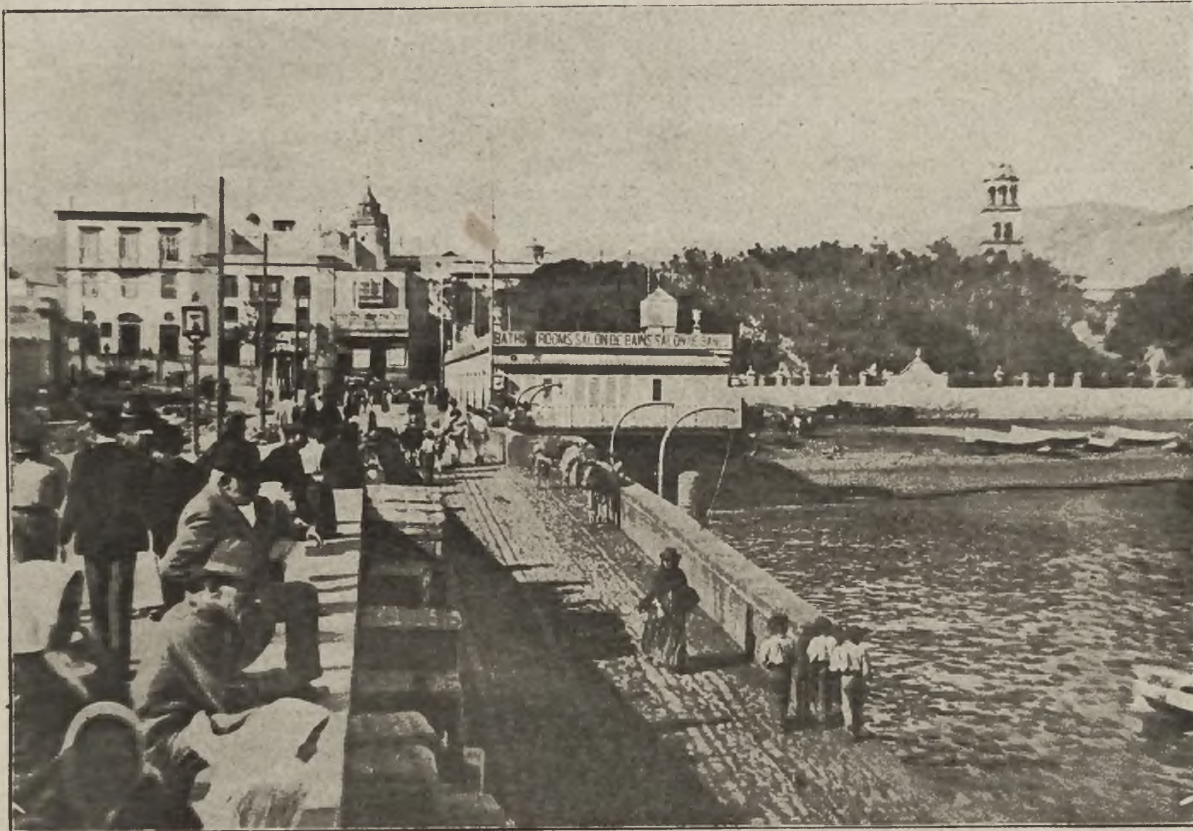
Formalna panika oświadczyła też mieszkańcami Tene-



Pogrzeb japońskiego męża stanu: Kondukt żałobny ze zwłokami Ks. Ito w drodze do Hibiya Park.

Wybuch wulkanu na Teneryfie.

Ludzkosc wysila się, aby zapobiec żywiołowym katastrofom, siejącym dookoła śmierć i zniszczenie.



Wybuch wulkanu na Teneryfie: Port stolicy Teneryfy Santa Cruz.

ryfy, gdy nagle usłyszano podziemne huki i gdy z nowo powstałych kraterów poczęła spływać w dół lawa. Największe niebezpieczeństwo zagrażało miasteczku Santiago i stolicy Teneryfy Santa Cruz. Mieszkańcy w popłochu poczęli uciekać ku wybrzeżom morskim i zażądali od gubernatora Teneryfy pomocy rządu hiszpańskiego. Wysłano natychmiast parowiec z żołnierzami i oddziałem Czerwonego Krzyża, w celu niesienia pomocy ofiarom katastrofy.

Zaznaczyć należy, że Teneryfa a głównie jej stolica Santa Cruz jest ze względu na swój wspaniały port doskonałą stacją dla wszystkich okrętów, zdążających do Indii.

Nowy prezydent sejmu węgierskiego.

To, co już od dawna przygotowywało się na Węgrzech z powodu różnic międzypartyjnych w sprawie samodzielnego banku węgierskiego, stało się faktem dokonany z dniem 11 listopada. Partya niezawisłości, tworząca dotychczas na zewnątrz jednolitą grupę, a zarazem większość sejmową, rozpadła się na dwie grupy.

Znany wniosek posła Hollo, postawiony w dniu tym na konferencji partii niezawisłości, a domagający się wbrew Kóssutowi utworzenia samodzielnego banku od 1 stycznia 1911 r., był niejako wyładowaniem rozbieżnych kierunków w łonie partii niezawisłości. Na czele dyssydentów z partii niezawisłości stanął dotychczasowy prezydent sejmu

Rzeki i rozpetane fale morskie dadzą się ująć w tamy, pioruny zdołano choć częściowo ubezwładnić gromochronami, bezsilnym jednakowoż pozostanie człowiek wobec nieobliczalnych wybuchów wulkanicznych, tej utajonej potęgi ziemi, będącej równocześnie czynnikiem, dającym życie i śmierć. Najprzecudniejsze ogrody, sady, łąki i pola, zawdzięczające swe istnienie ziemi-żywicielce, giną wskutek spontanicznego wybuchu lawy ognistej, którą w swym wnętrzu kryje też ziemia.

I oto mamy znów przykład tej nieobliczalności przyrody na Teneryfie.

W ubiegłym tygodniu nastąpił tam wybuch wulkanu, który wzbudził zrozumiałą panikę wśród mieszkańców tej najpiękniejszej wyspy w grupie wysp Kanaryjskich. Tubylcy od dwustu z górą lat zapomnieli już o groźnym wulkanie, u stóp którego żyli. Górzysta Teneryfa składa się pod względem geologicznym z trzech części: północno-wschodnią część tworzy wulkaniczne pasmo Anaga, a zachodnią dość wysokie góry Sierra de Teno. W środku leży *Pico de Teyde*, góra-olbrzym, bo sięgająca 3716 m. wysokości, mająca za sobą przeszłość straszną, jako groźny i niebezpieczny wulkan. Od r. 1704 Pico de Teyde nie wybuchał. Do niedawna nie było nawet u stóp tego olbrzyma żadnych śladów, że kiedyś wulkaniczny wybuch szerzył tu śmierć i zniszczenie. Piękne ogrody kasztanowe, bogato zielenią



Wybuch wulkanu na Teneryfie: Jedna z ulic w Santiago z widokiem na wulkan Pico de Teyde.